

Recenzja rozprawy doktorskiej autorstwa Pani mgr Katarzyny Coombs-Hoar pt. *Idioms – a Look into Culture. The Formation of English Idioms in the Framework of British Culture (1945-2020)* *Idiomy – Spojrzenie na kulturę. Formacja idiomów w kulturze brytyjskiej (1945–2020)*, napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UR Agnieszki Uberman

Kategorią centralną w rozprawie doktorskiej autorstwa Pani mgr Katarzyny Coombs-Hoar jest kategoria idiomu. Autorka poddaje analizie idiomy zarówno jako konstrukcje językowe jak i twory kulturowe. W przyjętym przez autorkę ujęciu idiomy są bowiem z jednej strony typem materiału językowego, zaś z drugiej stanowią nośniki treści kulturowych, do których struktury językowe odsyłają czytelnika prasy i badacza. O recenzowanej rozprawie można także mówić jako o studium teoretyczno-empirycznym, gdzie analizy teoretyczne równoważone są – także pod względem ilościowym – studiami natury analityczno-empirycznej (studia nad artykułami prasowymi jako materiałem językowym oraz analiza ilościowa wybranych danych).

Deklarowane przez autorkę cele pracy odnajdujemy już na stronie pierwszej opracowania. Sformułowaniu celów autorka poświęciła sporo wysiłku, czego efektem jest ogólny cel badawczy określony jako próba eksploracji tego, w jaki sposób uniwersalia językowe powiązane są poprzez wzorce komunikacyjne (speech patterns) z kulturą – „reprezentowaną” w formie „zakodowanych językowo” nawiązań do wydarzeń kulturowych i ich prasowych odzwierciedleń.

Ten główny, bardzo ambitny cel badawczy rozwijają cztery cele szczegółowe. Po pierwsze w zamierzeniu autorki praca ma być próbą określenia częstotliwości, z jaką idiomy pojawiają się w prasie popularnej (tabloidach) w porównaniu z analogiczną częstotliwością w prasie jakościowej (opiniotwórczej). Zwraca tu uwagę bardzo szeroki zakres czasowy studium, dotyczący publikacji prasowych z lat 1945-2020. Drugim celem szczegółowym jest próba zbadania, w jaki sposób użycie idiomów może zmieniać się ze względu na stosowanie przez redakcje czasopism kulturowych polityk poprawnościowych.

Celem nr 3 jest próba określenia czy, jak i do jakiego stopnia tworzone w prasie idiomy wykazują „wrażliwość” na zmiany polityczne i ekonomiczne zachodzące społeczeństwie brytyjskim w omawianym okresie. Gdyby taką „wrażliwość” na zmiany społeczno-kulturowe dało się zaobserwować, to któremu typowi wydawnictw prasowych – prasie jakościowej (quality press) czy popularnej (tabloidowej) – można przypisać większą aktywność w tym zakresie. Cel 4 jest sformułowany jako podsumowanie zebranych danych.

Zastosowana wobec celu pracy struktura narracji z celem ogólnym i celami szczegółowymi zasługuje na docenienie. Zwiększa ona czytelność złożonego tematycznie i koncepcyjnie projektu (tekstu) badawczego. Tak zakreślona gama celów pracy wskazuje na bardzo ambitny projekt zarówno ze względu na rozpiętość czasową analizowanych publikacji prasowych jak i na zakładaną szczegółowość studiów.

Niemniej jednak nie można pominąć faktu, iż zawarte we wstępie informacje mają jedynie charakter deklaracji intencji i zamierzeń autorki. Niestety „rozliczenie się” z tych intencji i założeń badawczych w części konkludującej (Conclusions) pozostaje tylko w przybliżonym związku z programem wstępu (Introduction). Przy tak precyzyjnie zaplanowanym projekcie i bardzo konkretnie napisanym wstępie, treści podane czytelnikowi w konkluzjach oceniam w sposób negatywny. Po pierwsze, ambitny cel ogólny – dotyczący poszukiwania relacji pomiędzy uniwersaliami językowymi, aktem mowy i kulturą – praktycznie znika z narracji zakończenia pracy. Jedynym fragmentem tej części pracy, jaki w sposób absolutnie niebezpośredni i chyba raczej przypadkowy nawiązuje do ogólnego celu badawczego postawionego we wstępie jest ostatni akapit konkluzji.

Cele szczegółowe są na szczęście znacznie precyzyjniej potraktowane przez autorkę w zakończeniu (Conclusions), co wydaje się sugerować, iż pisząc konkluzje badawcze przeniosła ona swe zainteresowania w kierunku analiz danych i ich wyników, ale zabieg ten odbył się kosztem zrównoważonej struktury projektu. Dotyczy to zarówno celów pracy jak i rozmycia intencji w zakresie roli części teoretycznej opracowania. Tak rozmyta struktura celowa pracy powoduje, że jej duża szczegółowość i niezaprzeczalna wnikliwość badawcza – o czym więcej w dalszej części recenzji – nie otrzymuje wystarczającego uzasadnienia celowościowego (czemu ostatecznie służą wszystkie bardzo szczegółowe analizy).

Niewielkim, ale zauważalnym problemem jest także samo sformułowanie celu nr 4. Podsumowanie wyników nie powinno być zasadniczo formułowane w kategoriach celu badawczego – nawet jeśli w sensie warsztatu pisarstwa naukowego jest to jeden z istotnych celów albo zadań pośrednich dla całości projektu.

W kontekście powyższych uwag krytycznych jako recenzent nie jestem w stanie ocenić, czy autorce udało się zrealizować główny cel powiązania uniwersaliów językowych z wzorcami mowy oraz kultury. Lepiej opisane cele szczegółowe należy uznać za w pełni zrealizowane.

Po części wstępnej rozprawy następują 3 rozdziały teoretyczne, których uzasadnienie oraz tekstowa realizacja zasługują na ocenę w pełni pozytywną. W rozdziale I autorka demonstruje bardzo szerokie rozeznanie w tematyce definiowania, klasyfikacji, tworzenia i rozumienia idiomów przez użytkowników języka. Poza opracowaniami strukturalistycznymi, czytelnik odnajdzie także nawiązania do poglądów generatywistycznych i kognitywistycznych. Rozdział II poświęcony jest idiomom jako zjawisku istotnemu dla kultury brytyjskiej. Analizy tu przedstawiane są ciekawe i wyczerpujące, pisane przy użyciu dobrze dostosowanej do tego zadania narracji. Rozdział III stanowi poszerzenie pola eksploracji o czynniki kulturowe (społeczno-ekonomiczne) formowania się idiomów, pojęte ogólnie – bez przypisania narodowego. Jako bardzo słuszną decyzję autorki należy ocenić osadzenie tych dywagacji natury globalnej w ramach procesów społeczno-ekonomicznych we współczesnych dziejach Wielkiej Brytanii, co ma miejsce w ostatniej części omawianego rozdziału. Zarówno linię argumentacyjną jak i język rozprawy w tych jej częściach oceniam bardzo pozytywnie.

Na równie pozytywną ocenę zasługuje w moim odbiorze część analityczno-empiryczna pracy. Przy tak szerokiej rozpiętości czasowej studiów dobór parametrów analizy, jej operacyjna dogłębność oraz statystyczne opracowanie danych jest wręcz wzorcowe. Warto tu podkreślić rolę podrozdziałów 4.3-4.5, ale także kluczowego dla pracy podrozdziału 4.8.

Tak zrealizowane główne części projektu rodzą pewne pytania. Po pierwsze autorka wydaje się sugerować, że idiomy interesują ją jako zjawisko synergiczne: nierozłącznie językowo-kulturowe. Jeśli intencję tę odczytałem w miarę poprawnie, to jawi się pytanie, czemu analizy teoretyczne praktycznie pomijają komunikacyjny i tekstowy (tekstologiczny) aspekt idiomatyki – używanej przecież w specyficznym,

prasowym/medialnym układzie komunikacji tekstowej. W ujęciu teoretycznym autorki idiomy jawią się raczej statycznie, oglądane w wielorakich kategoryzacjach autorstwa strukturalistów i generatywistów, z wyjątkiem odwołań do kognitywnych badań nad metaforą i procesami „dekodowania” znaczeń idiomów. Jest i zawsze być powinno wyborem autora/ki jakim zakresem tematycznym chce zająć się w swoim studium, jednak zupełne pominięcie tak kluczowych pojęć jak komunikacja, akt mowy jako akt komunikacji oraz tekst nie znajduje uzasadnienia w kontekście celów, które autorka stawia we wstępie pracy. Wydaje się także, że kategoria tekstu mogłaby mieć kluczowe znaczenie dla projektu, w którym autorka pragnie badać „zapośredniczenie” pomiędzy idiomami jako zjawiskiem rozpatrywanym z językowo-strukturalnego punktu widzenia a ich funkcjonowaniem w kulturze.

Podsumowując, rozprawa doktorska autorstwa Pani mgr Katarzyny Coombs-Hoar bez wątplenia dowodzi dużego potencjału i dojrzałości badawczej autorki, jej dobrego rozeznania w teoretycznych aspektach omawianej tematyki, szczególnie w zakresie dzieł klasycznych dla językoznawstwa. Także zakres rozdziału empiryczno-analitycznego oraz wnikliwość analiz, zastosowane metody badawcze i zestawienie wyników ilościowych stanowią mocną stronę projektu. Wyraźną słabością pracy jest rozmycie związku pomiędzy wstępem i zakończeniem, co przy wielorakiej złożoności pracy bardzo utrudnia lekturę i ustalenie co jest realnym, a co jedynie deklaracyjnym jej celem.

Bez względu na wykazane niedociągnięcia, w mojej opinii praca spełnia wszelkie wymogi formalne niezbędne do sformułowania recenzji pozytywnej. W związku z powyższym, autor niniejszej recenzji stwierdza, iż rozprawa doktorska autorstwa Pani magister Katarzyny Coombs-Hoar spełnia wszystkie warunki określone w odnośnych przepisach prawa. Dlatego też recenzent wnosi do o dopuszczenie Pani magister Katarzyny Coombs-Hoar do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

